

Helena Borowiec

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin
Zakład Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego

Wzbogacanie leksyki u starszych dzieci przedszkolnych

Enriching Lexis in Older Preschool Children

Streszczenie

Uwzględniając podejście systemowe w opisie leksyki, w artykule ukazano strukturę i sposób funkcjonowania słownictwa. Zwrócono uwagę na bogactwo i różnorodność zależności zachodzących między jednostkami leksykalnymi – elementami tej struktury (związki paradygmatyczne i syntagmatyczne). Wskazano na wybór jednostek słownikowych oraz prezentowanie ich w różnorodnych wzajemnych relacjach jako na istotne elementy w procesie wzbogacania leksyki. Przedstawiono sposoby wzbogacania słownictwa poprzez propozycję ćwiczeń leksykalnych i wykorzystanie odpowiednio dobranych tekstów literackich.

Summary

Taking into account a systemic approach in describing lexis, the paper shows the structure and the way of functioning of vocabulary. Emphasis was put on the rich and diverse interrelations obtaining between lexical units, elements of this structure (paradigmatic and syntagmatic connections). The choice of lexical units and their presentation in various mutual relations were indicated as essential elements in the process of enriching lexis. The ways of expanding vocabulary through proposals for lexical exercises and the use of appropriately selected literary texts were presented.

Poszerzanie, wzbogacanie słownictwa u dzieci wiąże się ściśle z zagadnieniem wyboru jednostek leksykalnych. Jednakże wybór elementów słownikowych przysparza niemałych problemów. Wynikają one z wielu przyczyn: po pierwsze, słownictwo języka polskiego obejmuje ogromną liczbę wyrazów i tak np. *Słownik języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego liczy ok. 120 tysięcy haseł; po drugie, leksyka tworzy zbiór otwarty, systematycznie uzupełniany nowymi elementami – w ciągu pierwszego trzydziestolecia po II wojnie światowej zasób słowny polszczyzny powiększył się o blisko 30 tysięcy jednostek należących do odmiany ogólnej języka; przyrost terminów w tym czasie był wielokrotnie większy.

Powstaje pytanie: co, jakie jednostki wybrać spośród ogromnego zbioru znaków?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, należałoby w pierw ustalić, z jakich elementów zbudowany jest ów zbiór i jak te elementy funkcjonują w obrębie systemu językowego. Jakie dają możliwości wyboru?

Ważne jest przy tym stanowisko badawcze. Niewiele bowiem dostrzeżemy, jeśli będziemy postrzegać słownik jako inwentarz izolowanych jednostek. Szerszą, lepszą perspektywę oglądu stwarza podejście systemowe, które pozwala uznać słownictwo za zbiór elementów pozostających względem siebie we wzajemnych zależnościach.

Na słownik danego języka składają się jednostki leksykalne proste (wyrazy) i złożone (związki frazeologiczne).

Reguły użycia języka wskazują, że jednostki leksykalne mogą łączyć się: 1) w grupy elementów podobnych, które zastępują się wzajemnie w tekście, tworząc związki paradygmatyczne, np. zamiast powiedzieć *Jakiż to piękny koń!* możemy użyć innych słów – *Jakiż to piękny rumak, bachmat, kasztanek, zwierzę, stworzenie*; 2) w trwalsze, bardziej stabilne związki z innymi słowami, które współwystępują z nimi w tekście, tworząc związki syntagmatyczne, np. rzeczownik *koń* jest regularnie określany przymiotnikami: *piękny, silny, wychudzony, narowisty, gnady, kary*. Ponadto pojawia się w stałych połączeniach typu: *końskie zdrowie, rzy jak koń, zdrowy jak koń*. Co więcej, można podać ogólną zasadę łączliwości właściwą danemu wyrazowi, np. dla czasownika *jechać* jest to schemat następujący:

kto?	+	jedzie	+	czym?	+	gdzie? (dokąd?)
nazwy osób, rzadko: nazwy zwierząt				nazwy środków lokomocji		nazwy miejsc

Rzecz jasna, realizacji tego schematu może być bardzo wiele, np. *Piotr pojechał pociągiem do Warszawy; Jan pojechał autobusem do pracy*.

Niewątpliwie podstawową jednostką słownika jest wyraz. Jak każdy znak językowy, wyraz jest całością formalnoznaczeniową i ze względu na te dwa aspekty: formę i znaczenie winien być dziecku zaprezentowany. I tak np. ze względu na formę – wyraz *pisarz* należy z jednej strony do rodziny wyrazów opartych na rdzeniu „pis” – *pisać, napisać, zapisać, przepisywać, spisać, wypisać, pisownia, pisarstwo, pisarski, pisarka* itp.; z drugiej strony zaś – do grupy słowotwórczej wyrazów utworzonych tym samym formatem – *arz* (np. *malarz, stolarz, drukarz, piosenkarz* itp.); ze względu na znaczenie – wyraz *pisarz* jest synonimem słowa *literat*, wchodzi w relację nadrzędności względem nazw: *prozaik, poeta* i zarazem w relację podrzędności wobec wyrazów *artysta* czy *twórca*. Będąc wyrazem podrzędnym wobec nazwy *artysta*, łączy się z takimi słowami, jak: *malarz, aktor, śpiewak, grafik, rzeźbiarz* itp., a także z nazwami bardziej ogólnymi, jak nazwy wykonawców czynności, nazwy osób, nazwy istot żywych i wreszcie nazwy rzeczy. Na ten wielostopniowy układ powiązań analizowanego wyrazu nakładają się podziały drugorzędne, wynikające choćby z nacechowania stylistycznego. Z tego punktu widzenia wyraz *pisarz* jest rzeczownikiem wspólnostylowym, tj. może być użyty w dowolnym tekście polszczyzny zarówno pisanej, jak i mówionej. Z kolei ze względu na wartość emocjonalną jest wyrazem neutralnym w przeciwieństwie do jego odpowiedników nacechowanych ujemnie: *grafoman* czy *pismak*.

Oprócz tych wszystkich związków opartych na zasadzie podobieństwa znaczeniowego wyraz *pisarz* tworzy połączenie wynikające z jego współwystępowania z innymi słowami w tekście, takimi jak: *tworzyć, kreować, publikować, dzieło, utwór, literatura, powieść* itp.

Zatem ze względu na formę (budowę) wyraz może wchodzić w związki z innymi słowami na zasadzie motywacji słowotwórczej, tworzyć nowe nazwy w obrębie istniejących kategorii słowotwórczych za pomocą określonych formantów, a które spośród tych środków językowych zechcemy wykorzystać, pozostaje kwestią naszego wyboru. Wydaje się, że można by zacząć poszerzanie zasobu leksyki od wprowadzenia najbardziej produktywnych typów słowotwórczych. I tak dla rzeczownika, który stanowi ponad 50% wszystkich części mowy, w słowniku dziecka przedszkolnego¹ układ kategorii słowotwórczych, a w nim udział najczęściej stosowanych w polszczyźnie ogólnej typów słowotwórczych rysuje się w sposób następujący²:

¹ Zob. M. Przetacznikowa. *Rozwój struktury i funkcji zdań w mowie dziecka. O rozwoju języka i myślenia dziecka*. Red. S. Szuman, Warszawa 1968, s. 383, 630.

² Za: R. Grzegorzczkova. *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, Warszawa 1979. Por. też: taż, J. Puzynina. *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego*. Warszawa 1979; H. Borowiec. *Słownictwo elementarzy a możliwości umysłowe dziecka*, Lublin 1996, s. 127-212; S. Grabias, *O ekspresywności języka*, Lublin 1981; R. Grzegorzczkova, J. Puzynina, *Słowotwórstwo rzeczownikowe*. W: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, pod red. R. Grzegorzczkovej, R. Laskowskiego, H. Wróbla, Warszawa 1984, s. 332-407.

1. Nazwy czynności, procesów, stanów [Grzegorzczukowa 1979 s. 30]:

-anie, -enie, -cie, np. *bieganie, koszenie, mycie*

-Ø, np. *dyżur, śpiew*

-a, np. *naprawa, budowa*

-ka, np. *orka, ucieczka*

-anina, np. *bieganina, szarpanina*

-ek, np. *zarobek, postępek*

-unek, np. *ratunek, pakunek*

-stwo/-ctwo, np. *przetwórstwo, kręctwo*

-cja//-acja, np. *izolacja, reakcja*

-ot, np. *tupot, grzmot.*

2. Nazwy cech abstrakcyjnych:

-ość, np. *przyjemność, złość, starość*

-wo//-ctwo//-stwo//-ostwo, np. *chamstwo, dziwactwo, bohaterstwo, lotrostwo*

-i(y)zm, np. *rasizm, patriotyzm*

-Ø, np. *błękit, biel, spryt*

-a, np. *potęga, swoboda*

-o, np. *zło, dobro*

-i(y)zna, np. *krzywizna, drożyzna.*

3. Nazwy wykonawców czynności (działaczy):

a) właściwe (odczasownikowe):

-acz, np. *biegacz, krętac, trębacz*

-arz, np. *piekarz, lekarz*

-ak, np.: *śpiewak, pijak, pływak*

-y(i)ciel, np.: *nauczyciel, wielbiciel*

-ca, np.: *kierowca, obrońca, wyznawca*

-ator, np.: *informator, ilustrator*

-ant, np.: *debiutant, emigrant, dyskutant;*

b) pośrednie (odrzeczownikowe):

-arz, np.: *karciarz, kioskarz*

-ak, np.: *rybak, wozak*

-nik/-dnik, np.: *czapnik, rolnik, urzędnik*

-i(y)sta, np.: *felietonista, rowerzysta*

-ik/-yk, np.: *chemik, fizyk*

-owiec, np.: *radiowiec, stoczniowiec, naukowiec.*

4. Nazwy narzędzi:

-arka, np.: *koparka, obrabiarka, kosiarka*

-acz, np.: *odkurzacz, rozpylacz*

-ak, np.: *czerpak, pisak, mazak*

-nik, np.: *nadajnik, dozownik*

-nica, np.: *chłodnica, gaśnica*

-aczka, np.: *kopaczka, ściągaczka*

- ka, np.: *ścierka, zapątka*
- (a)dłó, np.: *imadłó, sznurowadłó*
- Ø, np.: *zacisk, uchwyt, zaczep*
- ator, np.: *segregator, inhalator*.

5. Nazwy obiektów i wytworów czynności:

- ka, np.: *wstawka, przesyłka, wtyczka*
- i warianty:
- onka, -anka, -ajka, np.: *mrożonka, mieszkanka, zalewajka*
 - ek//-ki, np.: *ogryzek, odtłamek, obierki, skrawki*
 - nik, np.: *składnik, chodnik*
 - ina//-iny, np.: *wydzielina, wykładzina, spaliny*
 - anie, -enie, -cie, np.: *picie, jedzenie, stękanie*
 - Ø, np.: *wykop, krzyk, łoskot, zarost*
 - a, np.: *wpłata, dzierżawca, dostawca*.

6. Nazwy nosicieli cech:

- acz, np.: *siłacz, brodac*
- ak, np.: *próżniak, przystojniak, drewniak, dziwak*
- ec, np.: *skąpiec, ślepiec, makowiec*
- ik, np.: *okrutnik, nieszczęśnik*
- ka, np.: *stomianka, klasówka*
- ek, np.: *śmiątek, czwartek, wesotek*
- ica, np.: *niewdzięcznica, samotnica*
- Ø, np.: *banat, oryginał, egocentryk*.

7. Nazwy miejsc:

- nia (-alnia, -ornia, -ownia), np.: *kwiaciarnia, jadalnia, montażownia*
- isko//owisko//-nisko, np.: *rozlewisko, wysypisko, legowisko, śmietnisko*
- nik, np.: *gotębnik, karmnik, paśnik*.

8. Nazwy zbiorów:

- stwo, -ctwo, -ostwo, np.: *nauczycielstwo, ptactwo, stryjostwo*
- eria, np.: *studenteria, chuliganeria*.

9. Nazwy mieszkańców:

- ak, np.: *warszawiak, poznaniak, wieśniak, Polak*
- anin, np.: *gdańszczanin, mieszczanin, Marsjanin*
- czyk, np.: *Japończyk, Wietnamczyk*.

10. Nazwy pokrewieństw:

- owa, np.: *aptekarszowa, profesorowa*
- ówna, np.: *aptekarsówna*.

11. Nazwy żeńskie:

- ka, np.: *malarka, pisarka, poetka*
- i(y)ni, np.: *monarchini, dozorczyjni, zdobywczyni*
- a, np.: *markiza, woźna, robotnica, złoźnica*
- (l)ica, np.: *oślca, siostrzenica, ulubienica*.

12. Nazwy deminutywne:

- ek, np.: *kwiatek, rowerek*
- ik//-yk, np.: *chłopczyk, pokoik, wietrzyk*
- ko, np.: *uszko, krzeselko*
- uszek, np.: *garnuszek, paluszek*
- uszka, np.: *kaczuszka, dziewczuszka*
- i(y)czka, np.: *duszyczka, siostrzyczka*
- uszko, np.: *jabluszek, serduszek*.

13. Nazwy augmentatywne i ekspresywne:

- isko//-ysko//-sko, np.: *kocisko, ptaszysko, babsko*
- i(y)dło, np.: *mamidło, straszydło*
- al, np.: *nochal*
- ina//-yna, np. *psina, babina, kożuszyna, chłopczyzna*.

14. Nazwy istot młodych:

- ę, np.: *kocię, jagnię, szczenię*
- ątko, np.: *kaczątka, małpiątko*
- ak, np.: *psiak, kociak, świniak*.

Znacznie więcej możliwości wyboru stwarza cała sieć relacji znaczeniowych, w jakie uwikłany jest wyraz.

I. ZWIĄZKI PARADYGMATYCZNE

1. Synonimia

Ważność tej relacji w procesie bogacenia słownictwa trudno przecenić. Pozwala ona m.in. unikać powtórzeń, sprzyja subtelnemu cieniowaniu przekazywanej treści. Za synonimy uważa się zwykle wyrazy mające to samo znaczenie leksykalne, a różniące się szeroko pojętą pragmatyką³, tj.:

– nacechowaniem stylistycznym: najczęściej synonimiczne pary tworzą tu wyrazy należące do różnych odmian stylistycznych języka, np.: og. *mąż* – urzęd. *małżonek*, og. *gotować* – pot. *pichcić*, og. *Zapach* – książk. *woń*;

– nacechowaniem emocjonalnym: wyrazy przekazują subiektywny stosunek nadawcy względem treści wypowiedzi, np. neutr. *malarz* – ujemne *pacykarz*, neutr.

³ Zob. M. Grochowski. *Zarys leksykologii i leksykografii. Zagadnienia synchroniczne*, Toruń 1982, s. 73. Zob. też: H. Borowiec. *Słownictwo elementarzy a możliwości umysłowe dziecka*, Lublin 1996, s. 81-83; R. Tokarski. *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, Warszawa 1984, s. 29-31; S. Gajda. *Wokół synonimu*. „*Filologia Polska*” 1975, 12, 24-25; J. Lyons. *Wstęp do językoznawstwa*. Tł. K. Bogacki, Warszawa 1975, s. 488-496.

piosenkarz – ujemne *wyjec*, neutr. *naśladować* – ujemne *małpować*, neutr. *włosy* – żart. *pióra*;

– zasięgiem chronologicznym, np. współcz. *kolacja* – przest. *wieczera*, współcz. *kłopot* – przestrz. *subiekcja*, współcz. *kobieta* – przest. *niewiasta*;

– zasięgiem terytorialnym, np. og. *ziemniaki* – wlkp. *pyry*, og. *dozorca* – gw. warsz. *cieć*, og. *ognisko* – gw. podh. *watra* itp.

– zasięgiem socjalnym: pary synonimiczne tworzą wyrazy należące do różnych odmian społeczno-środowiskowych i społeczno-zawodowych języka, np. og. *narty* – sport. *deski*, og. *szkoła* – ucz. *buda*, og. *malować się* – stud. *freskować się*, og. *strach* – w żargonie młodocianych przestępców *morełowa* itp.

– idiolektalne: wyrazy zawierają różnice wynikające z przyzwyczajęń językowych nadawcy, np. *dosyć* – *dość*, *niewątpliwie* – *bez wątpienia* itp.

2. Antonimia

Jest to relacja łącząca wyrazy na zasadzie przeciwstawności ich znaczeń, np. *duży* – *mały*. Uznaje się też za antonimię tzw. przeciwstawienie stopniowalne, jakie zachodzi np. między wyrazami *gorący* i *zimny*⁴. Niektórzy badacze wyróżniają tzw. klasyczną antonimię typu: *stary* – *młody* oraz antonimię wektorową, właściwą czasownikom typu: *wchodzić* – *wychodzić*, *wlać* – *wylać*⁵. Trudności w definiowaniu autonomii i jej badaniu wynikają z faktu, że zakresem tego terminu obejmuje się często różnorodne pary wyrazów, dla których trudno znaleźć wspólną formułę semantyczną. Dlatego za antonimy uważa się takie jednostki leksykalne, które różnią się jedynie semem negacji, np. *obecność* – *brak*, *żywy* – *martwy*, *płatny* – *bezpłatny*, lub takie, których znaczenia dadzą się sprowadzić do opozycji semantycznej 'więcej' i 'mniej'⁶, np. *często* – *rzadko*. Antonimy są ważnym środkiem wartościowania i klasyfikowania zjawisk rzeczywistości. Opisują je zarówno z punktu widzenia ich obiektywnych cech fizycznych, np. *szeroki* – *wąski*, *twardy* – *miękki*, jak i właściwości subiektywnie ocenianych przez mówiącego, np. *dobry* – *zły*, *piękny* – *brzydki*.

⁴ Zob. J. Lyons, *Semantyka I*. Tł. A. Weinsberg, Warszawa 1984, s. 263.

⁵ L. A. Novikov. *Antonimija w russkom jazykie (siemantycznej analizy protiwopozostnosti w leksikie)*, Moskwa 1973.

⁶ J. D. Apresjan. *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*. Tł. Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 363-401 [por. też: Tokarski 1984 s. 31-33; Borowiec 1996 s. 84-85; Grochowski 1982 s. 78-80].

3. Hiponimia i hiperonimia

Relacje hiponimii i hiperonimii, czyli podrzędności i nadrzędności znaczeń, to relacje wyznaczające miejsce jednostek w hierarchii taksonomicznej. Hiponimem jest zawsze wyraz zajmujący w tej hierarchii pozycję niższą, np. *kot* jest hiponimem *zwierzęcia*, *wróbel* jest hiponimem *ptaka*. Hiperonim to wyraz nadrzędny, np. *kwiat* w odniesieniu do *róży*. Znajomość tych relacji jest ważna ze względu na rolę, jaką pełnią w porządkowaniu elementów realnego świata, jego kategoryzacji.

4. Polisemia i homonimia

W odróżnieniu od synonimii, która wskazuje na istnienie w języku jednostek współnofunkcyjnych, tj. formalnie zróżnicowanych, ale wyrażających tę samą treść, polisemia i homonimia są przykładami wielofunkcyjności środków leksykalnych.

Polisemia, czyli wieloznaczność, polega na tym, że wyraz ma dwa lub kilka różnych znaczeń i między tymi znaczeniami zachodzi jakiś związek treściowy. Wynika on z podobieństwa cech obiektów, do których jest odnoszona ta sama nazwa, np. *bawełna*:

- 1) 'roślina o nasionach pokrytych włoskowatym puchem',
- 2) 'włókno tej rośliny',
- 3) 'przędza, nici z tego włókna',
- 4) 'tkanina z tej przędzy'.

Elementem wspólnym, łączącym wszystkie te znaczenia wyrazu „bawełna” jest składnik 'roślina'.

Homonimia zaś to ten przypadek niejednoznaczności, kiedy to dwa identyczne w swym kształcie zewnętrznym (graficznym lub fonicznym) wyrazy mają dwa odrębne, nie powiązane z sobą znaczenia, np. *fuzja*:

- I – 'broń myśliwska',
- II – 'scalenie, połączenie, np. przedsiębiorstw'.

Opisywane relacje są przejawem dążenia do ekonomiczności środków językowych. Działanie tej tendencji na różnych poziomach organizacji języka uwiadczenia się zwłaszcza w istniejących odmianach homonimii systemowej. Poza omawianą tu homonimią leksykalną, np.: *bal* 'zabawa' i *bal* 'kloc' wyróżnia się homonimię słowotwórczą, np. *ranny*, utworzony od *rana* lub *rano*, homonimię fleksyjną, np. *dam* – forma czasownika *dać* lub dopełniacz liczby mnogiej rzeczownika *dama*, oraz homonimię składniową, np. *zaproszenie przyjaciela*. Warto przy tym podkreślić walory stylistyczne i ekspresywne homonimów systemowych. Odległość znaczeniowa tych środków językowych, która rodzi dwuznaczność wypowiedzi, jest chętnie wykorzystywana w grach słownych,

zagadkach, żartobliwych powiedzeniach itp. Dobrym przykładem mogą tu być fraszki J. Sztaudyngera, np.

*Młyn ustanie
Usta nie.*

*Trzeba dojrzeć
Aby dojrzeć...!*

*Na śmierć serce zasłużyło.
Zabito!*

Bywa także wyzyskiwana dla oddania treści poważnych w aforyzmach, np. u S. J. Leca: „Nie wiem, kto jest *praworządny*. Ja jestem *praworządny*”.

II. ZWIĄZKI SYNTAGMATYCZNE

Wprowadzenie jakiegoś wyrazu do tekstu otwiera miejsce w jego otoczeniu dla innych wyrazów reprezentujących określone klasy leksykalnoznaczeniowe i gramatyczne, np. przymiotnik zapowiada występowanie rzeczownika: *piękna* → *dziewczyna*, przysłówki zaś otwiera miejsce dla czasownika: *szybko* → *jedzie*.

Prezentując związki syntagmatyczne, należy zatem wskazać, że każdy wyraz ma określone „wymagania” względem słów sąsiadujących z nim w wypowiedzi. Dotyczą one:

1) formy gramatycznej – wyraz otwierający miejsce wybiera bądź wręcz narzuca określoną formę fleksyjną konotowanego słowa, np.

lubić + kogoś, coś (biernik), a nie komuś
czy czego

skłonny + do czego (dopełniacz)

Naruszenie tych reguł powoduje błąd składniowy np.: *szukać za czym* zamiast *czego*;

2) znaczenia – wyraz otwierający miejsce łączy się ze słowem reprezentującym określoną klasę znaczeniową, np.

podatny + rzeczownik abstrakcyjny, a nie nazwy osób.

Naruszenie tych zasad powoduje błąd logiczny, niespójność znaczeniową.

Zatem prezentując związki syntagmatyczne, trzeba pokazać, jakiego typu ograniczeniom (semantycznym i gramatycznym) podlega użycie wyrazu w tekście, podając przykłady łączliwości regularnej (absolutnej, ograniczonej, jednostkowej)

oraz nieregularnej, dyktowanej zwyczajem społecznym, a nie właściwościami formalnoznaczeniowymi wyrazów.

Wydaje się konieczne, aby w systematycznym procesie rozbudowywania zasobu leksykalnego dzieci uwzględnić różny stopień użyteczności jednostek leksykalnych, tj. istnienie różnych warstw leksyki. Ze względu na zasięg użycia wyrazów w słownictwie danego języka można wyróżnić:

1) używany przez większość społeczeństwa podstawowy zasób słów, przez który za S. Grabiąsem [1992] rozumiem „taki zbiór niezbędnych wyrazów autosemantycznych i morfemów znaczeniowo niesamodzielnych, przy pomocy których można budować gramatycznie poprawne teksty w typowych kontekstach społecznych”;

2) sfery leksyki o ograniczonym zasięgu:

- społecznym: słownictwo środowiskowe, regionalne, zawodowe,
- chronologicznym: archaizmy, neologizmy,
- tekstowym: wyrazy nacechowane stylistycznie.

Szczególnie istotna jest rola podstawowego zasobu leksykalnego ze względu na jego obecność w stereotypowych, potocznych wypowiedzeniach, zwłaszcza słownictwa uwarunkowanego sytuacyjnie.

Uświadamiając sobie ten skomplikowany, wielopoziomowy układ leksyki uwikłanej w różnego typu zależności, należy postawić pytanie: które z nich i w jakim stopniu wykorzystamy do naszych celów? Sądzę, że zakres użycia środków leksykalnych będzie korygowany adresem naszych zabiegów i stopniem jego sprawności językowej.

Podstawą procesu opanowywania mowy przez dziecko są wypowiedzi dorosłych. Służą one jako materiał obserwacyjny pozwalający dziecku dostrzec ogólne prawidłowości funkcjonowania języka i zastosować je przy konstruowaniu własnych wypowiedzi. Dlatego zadaniem dorosłych, szczególnie tych, którzy w sposób świadomy mogą wpłynąć na kształt dziecięcych wypowiedzi (nauczyciele przedszkolni, logopedzi) jest dostarczanie bogatej i różnorodnej bazy poprawnych wypowiedzi oraz pomoc dziecku w odkrywaniu zasad rządzących użyciem środków językowych. Słownik dziecka w wieku przedszkolnym jest stosunkowo bogaty. Około piątego roku życia liczy blisko trzy tys., a w siódmym ok. czterech tys. wyrazów. Wobec takiego bogactwa jednostek dziecko powinno nie tylko znać słowa i umieć je przyporządkować określonym fragmentom rzeczywistości, ale także dostrzec relacje zachodzące między wyrazami, takie jak: synonimia, antonimia, hiponimia, hiperonimia, polisemia, homonimia.

Zadanie nauczyciela polega na dostarczeniu przykładów, w których takie relacje występują, i stworzeniu sytuacji wymagających wykrycia ich przez dziecko. Służyć temu mogą zarówno ćwiczenia leksykalne, jak i starannie dobrane teksty literatury pięknej.

1. Synonimia

I. Jak nazwiemy człowieka, który jest:

<i>gadatliwy</i>	<i>nerwowy</i>
<i>uparty</i>	<i>ptaczliwy</i>
<i>zazdrosny</i>	<i>leniwy</i>
<i>chytry</i>	<i>skąpy</i>
<i>głupi</i>	<i>wesoły</i>

II. Jaki jest ktoś, o kim mówimy:

<i>brudas, kocmotuch, niechluj, smoluch</i>
<i>beksa, ptaksa, płaczek, mazgaj</i>
<i>leniuch, próżniak, obibok, nierób</i>

III. Jakimi wyrazami zastąpisz słowa:

<i>tlusty</i> –	<i>chmura</i> –
<i>chudy</i> –	<i>dom</i> –
<i>rudy</i> –	<i>lina</i> –
<i>miły</i> –	<i>lekarz</i> –
<i>duży</i> –	<i>flaga</i> –
<i>ślepy</i> –	<i>hałas</i> –
<i>mały</i> –	<i>targ</i> –

Maria Konopnicka: *Choinka w lesie*

A kto tę choinkę

Zasiał w *ciemnym lesie*?

– Zasiał ci ją ten wiaterek,

Co nasionka niesie.

– A kto tę choinkę

Ogrzał w *ciemnym boru*?

– Ogrzało ją to słońeczko

Z niebieskiego dworu

A kto tę choinkę

Poił w *ciemnym gaju*?

– Jasne ją poiły rosy

I woda z ruczaju...

Maria Czerkawska: *Przylaszczki*

Czy to nie kawał nieba
na ziemię upadł czasem,
że jest tak *szafirowo*,
niebiesko, tam, pod lasem?

Na zeszłorocznych liściach,
wśród drzew, pod samą górą,
gdzie wczoraj było szaro,
dziś skrawek lśni *lazuru*.

Biegą prędiutko dzieci
badać plamę *błękitną*
– *Mamusiu, matusieńko*,
przylaszczki kwitną!

Julian Tuwim: *Lokomotywa*

Stoi na stacji lokomotywa,
Ciężka, ogromna i *pot* z niej spływa,
Tłusta oliwa.

Stoi i *sapie*, *dyszy* i *dmucha*,
Żar z rozgrzanego jej brzucha bucha:

Buch – jak gorąco!

Uch – jak gorąco!

Puff – jak gorąco!

Uff – jak gorąco!

Już ledwo *sapie*, już ledwo *zipie*,
A jeszcze palacz węgiel w nią sypie

[...]

Nagle – *gwizd!*

Nagle – *świs!*

Para – buch!

Koła – w ruch!

Najpierw powoli jak żółw *ociężale*

Ruszyła maszyna po szynach *ospale*.

Szarpnęła wagony i ciągnie z mozołem,

I kręci się, kręci się koło za kołem,

I *biegu przyśpiesza*, i *gna coraz prędzej*,

I *dudni*, i *stuka*, *tomoce* i *pędzi*,

[...]

I śpieszy się, śpieszy, by zdążyć na czas,

Do taktu turkoce i *puka, i stuka* to:
Tak to to, tak to to, tak to to, tak to to.
Gładko tak, *lekko* tak toczy się w dal,
Jak gdyby to była piłeczka, nie stal,
Nie ciężka maszyna, *związana, zdyszana,*
Lecz fraszka, igraszka, zabawka blaszana
[...]

Julian Tuwim: *Ptasie radio*

Halo! halo! Tutaj ptasie radio w *brzozowym gaju*,
Nadajemy audycję z *ptasiego kraju*

[...]

A po piąte przez dziesiąte
Będą *ćwierkać, świstać, kwilić,*
Pitpilitać i pimpilić.

[...]

Na to wróbel zaterlikał
„Cóż to znowu za muzyka?
Muszę zajrzeć do słownika,
By zrozumieć śpiew słowika.
Ćwir, ćwir, świrk!
Świr, świr, ćwirik!
Tu nie teatr ani cyrk!
Patrzcie go! nastroszył piórka!
I *wydziera się* jak kurka!
Dość tych *arii*, dość tych *liryk!*
Ćwir ćwir czyrik,
Czyr czyr ćwirik!”
I tak zaczęła *ćwirzyć, ćwikać,*
Ćwierkać, czyrkać, czykczyrikać.
Że aż kogut na patyku
Zapał gniewnie: „Kukuryku!”
[...]

Tadeusz Kubiak: *Drzewo*

Przed zimą każdemu drzewu
brakuje ptasiego śpiewu,
to nawet stają się *śpiewem*

świergoty wróbla nad drzewem.

Więc śpiewa wróbelek, śpiewa,
na zimnej gałęzi drzewa
i serce topnieje w drzewie
po tym *ćwierkaniu – śpiewie.*

[...]

I przysłuchuje się drzewo
spisanym na śniegu śpiewom.

2. Antonimia

I. Jeśli ktoś/coś nie jest, to jaki(e) jest?

<i>bogaty</i>	<i>mały</i>
<i>ciemny</i>	<i>wesoły</i>
<i>zimny</i>	<i>drogi</i>
<i>długi</i>	<i>wysoki</i>
<i>szeroki</i>	<i>mądry</i>
<i>brudny</i>	<i>miły</i>
<i>twardy</i>	<i>odważny</i>
<i>mocny</i>	<i>zdrowy</i>
<i>ładny</i>	<i>grzeczny</i>
<i>szybki</i>	<i>pracowity</i>

Jan Brzechwa: *Sroka*

Siedzi sroka na żerdzi

I twierdzi,

Że cukier jest *stony*,

Że mrówka jest *większa* od wrony,

Że woda w morzu jest *sucha*,

Że wół jest *łżejszy* niż mucha,

Że mleko jest *czerwone*,

Że żmija gryzie ogonem,

Że raki rosną na dębie,

Że kowal ogień ma w gębie,

Że najlepiej *fruwają* krowy,

Że najładniej *śpiewają* sowy,

Że bocian ma dziób zamiast głowy,

Że lód jest *gorący*,

Że ryby się pasą na łące,
Że trawa jest *blaszana*,
Że noc zaczyna się z *rana*,
Ale nikt tego wszystkiego nie słucha,
Bo wiadomo, że sroka jest kłamczucha.

Julian Tuwim: *Dwa Michały*

Tańcowały dwa Michały,
Jeden *duży*, drugi *mały*,
Jak ten *duży* zaczął krążyć,
To *ten mały* nie mógł zdążyć.
Tańcowały dwa Michały,
Jeden *duży*, drugi *mały*,
[...]

Aleksander Fredro: *Paweł i Gawel*

Paweł i Gawel w jednym stali domu,
Paweł *na górze*, a Gawel *na dole*,
Paweł *spokojny*, nie wadził nikomu.
Gawel *najdziksze wymyślał swawole*.
Ciągłe polował po swoim pokoju:
To pies, to zając – między stoły, stołki,
Gonił, uciekał, wywracał koziołki,
Strzelał i trąbił, i krzyczał do znoju.
Znosił to Paweł, nareszcie nie może,
Schodzi do Gawła i prosi w pokorze:
„Zmituj się waćpan, poluj ciszej nieco,
Bo mi na górze szyby z okien lecą”.
A na to Gawel: „Wolność Tomku w swoim domku”.
Cóż było mówić? Paweł ani pisał,
Wrócił do siebie i czapkę nacisnął.
Nazajutrz Gawel jeszcze smacznie chrapie,
A tu z powały coś mu na nos kapie.
Zerwał się z łóżka i pędzi na górę
Stuk, puk! – zamknięto.
Spogląda przez dziurę
I widzi. Cóż tam? Cały pokój w wodzie,
A Paweł z wędką siedzi na komodzie.

„Co waćpan robisz?” „Ryby sobie łowię”.
 „Ależ, mospanie, mnie kapie po głowie”.
 A Paweł na to: „Wolność Tomku w swoim domku”.
 Z tej powiastki morał w tym sposobie:
 Jak ty komu, tak on tobie.

Joanna Kulmowa: *Czerń*

Jesień wszystko w *czerni* zanurza,
 poczerniały jałowce i wzgórza.
 Drzewa nagle potraciły barwy;
 obok *czarnej* olchy – dąb *czarny*.
 Liść opadły na ziemię się *czerni*,
 choć tak pięknie *złocił* go październik.
 Trzeba widać, żeby wszystko *poczerniało*,
 nim będzie *biało*.

3. Hiponimia – hiperonimia

I. Nazwij jednym słowem następujące pary wyrazów:

<i>żyto i owies</i>	<i>ciastka i cukierki</i>
<i>gitara i pianino</i>	<i>jabłko i śliwka</i>
<i>zupa i kotlet</i>	<i>grypa i angina</i>
<i>miska i talerz</i>	<i>srebro i złoto</i>
<i>sól i pieprz</i>	<i>złotówka i dolar</i>
<i>lalka i miś</i>	<i>krzesło i stół</i>

II. Jakie znasz?

<i>owady</i>	<i>pojazdy</i>
<i>ryby</i>	<i>sporty</i>
<i>ptaki</i>	<i>kosmetyki</i>
<i>drzewa</i>	<i>zawody</i>
<i>kwiaty</i>	<i>narzędzia</i>

Jan Brzechwa: *Ptasie plotki*

Usiadła *zięba* na *dębie*
 „Na pewno dziś się *przeziębę!*
 Dostanę *chrypki*, być może,

Głos jeszcze stracę, broń Boże,
A koncert mam zamówiony,
W najbliższą środę u wrony”,
Jęknęły smutne żółędzie,
„Co będzie ziębo, co będzie?
Leć do *dzięciota*, do *buka*,
Niech dzięciot ciebie opuka!”
Podniosła lament *sikora*:
„Podobno zięba jest chora!”
Gil z tym poleciał do *szpaka*:
„Jest sprawa taka a taka,
Mówiła właśnie *sikora*,
Że zięba jest ciężko chora”.
Poleciał szpak do *stowika*:
„Ze słów *sikory* wynika,
Że zięba już od miesiąca
Po prostu jest konająca”.
Stowik wróblowi polecił,
By trumnę dla zięby sklecić.
Rzekł wróbel do *drozda*: „Droździe,
Do trumny przynieś mi gwoździe”.
Stąd dowiedziała się *wrona*,
Że zięba na pewno kona.

A zięba nic nie wiedziała,
Na dębie sobie siedziała,
Aż jej doniosły żółędzie,
Że koncert się nie odbędzie,
Gdyż zięba właśnie umarła
Na ciężką chorobę gardła.

Julian Tuwim: *Ptasie radio*

[...]

A po piąte przez dziesiąte
Będą ćwierkać, świstać, kwilić,
Pitpilitać i pimpilić
Ptaszki następujące:
Stowik, wróbel, kos, jaskółka,
Kogut, dzięciot, gil, kukutka,
Szczygieł, sowa, kruk, czubatka,
Drozd, sikora i dzierlatka,

*Kaczka, gąska, jemioluszka,
Dudek, trznadel, pośmieciuszka,
Wilga, zięba, bocian, szpak
Oraz każdy inny ptak.
[...]*

Jan Brzechwa: *Kokoszka-smakoszka*

Szła z targu kokoszka-smakoszka,
Spotkała ją pewna kumoszka.
„Co widzę? *Wątróbkę, ozorek?*
Ja do ust tych rzeczy nie biorę!”
Kura na to: „Kud-ku-dak,
A ja – owszem: A ja – tak!”
„No co też paniusia powiada!
A taka, na przykład, *rolada?*
Toż nie ma w niej nic oprócz *sadła*,
Już ja bym rolady nie jadła!”
Kura na to: „Kud-ku-dak,
A ja – owszem! A ja – tak!”
Lub weźmy, powiedzmy, *makaron*
Czy gulasz, czy *rybę na szaro*,
Czy jakieś tam *flaki z olejem...*
O nie! Takich *potraw* ja nie jem!”
Kura na to: „Kud-ku-dak,
A ja – owszem! A ja – tak!”
Są ludzie, paniusiu kochana,
Co *jajka* już jedzą od rana.
Nie dla mnie są takie rozkosze,
Bo jajek po prostu nie znoszę!”
Kura na to: „Kud-ku-dak,
A ja – owszem! A ja – tak!”

Igor Sikirycki: *Zoologiczny talent*

Jacek odważny jest jak *lew*
I w wodzie czuje się jak *ryba*,
Jak *jeleń* biega pośród drzew
A z trampoliny jak *ptak* śmiga.
Po płotach łązi niby *kot*,

Jak *czapla* zręcznie ryby łowi,
 A gdy zaśpiewa, gotów w lot
 Dorównać głosem *słowikowi*.
 Nagrodę chłopcu za to dać
 Z pewnością byłoby już można,
 Gdyby nie pysznił się jak *paw*
 I mniej uparty był od *kozła*.

4. Polisemia, homonimia

I. Czy to tylko mieszkaniec (mieszkanca)?
 Co jeszcze tak nazywamy?

<i>Amerykanka</i>	<i>Kozak</i>
<i>Arab</i>	<i>Murzyn</i>
<i>Brukselka</i>	<i>Pekińczyk</i>
<i>Chińczyk</i>	<i>Prusak</i>
<i>Finka</i>	<i>Węgierka</i>

Jerzy Ficowski: *Dziwna rymowanka*

Pewien żarłok *nienazarty*
 raz wygłodniał *nie na żarty*
 i wywiesił szyld *na płocie*,
 że ochotę ma *na płocie*.
 Tutaj na brak ryb *narzeka*,
 bo daleko *rybna rzeka*,
 Więc się zgłosił pewien *zebrak*
 i rzekł żarłokowi, że *brak*
 płoci, karpi oraz *śledzi*,
 ale pilnie rzeki *śledzi*
 i gdy tylko będzie *w stanie*,
 to o świcie z łóżka *wstanie*,
 po czym ruszy na *Pomorze*
 i w zdobyciu ryb *pomoże*...
 Odtąd żarłok nasz *jedynie*
 zamiast smacznych ryb *je dynie*.

Barbara Lewandowska: *W drugiej klasie*

Druga klasa zdobi ścianę

Szlaczkiem z barwnych wycinanek.

Na początku widać kurę,

która *skrobie* coś pazurem.

A Jaś nożem ławkę *skrobie*.

Czy to także ku ozdobie?

[...]

To znów gniewne dwa *indory*...

Obok w ławce także spory.

Chłopcy kłócą się z hałasem

Czy to też ozdabia klasę?

A na końcu wisi łąka.

Zając tutaj się przybłąkał.

Na pulpitych w blasku słońca

Widać ślady. Czy *zająca*?

Hasał w butach na obcasach?

A co na to mówi klasa?

W klasie wszyscy są zdziwieni,

Bo choć ścianę zdobi *szlak*,

Wygląd klasy się nie zmienił.

– Czego w klasie jeszcze brak?

Bibliografia

- Apresjan J. D. (1980). *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Borowiec H. (1996). *Słownictwo elementarzy a możliwości umysłowe dziecka*, Lublin.
- Gajda S. (1975). Wokół synonimu. „*Filologia Polska*” 13, 24-25.
- Ğasiorok K. (1991). Rozumienie przez dzieci i młodzież szkolną rzeczowników abstrakcyjnych z uwzględnieniem czynników wiekowych i środowiskowych. W: *Zagadnienia komunikacji językowej dzieci i młodzieży*. Red. J. Porayski-Pomsta, Warszawa 1991, s. 153-160.
- Grabias S. (1981). *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin.
- Grabias S. (1992). *Zasady minimalizacji zasobów leksykalnych dla potrzeb glottodydaktyki. Podstawowy zasób słów*. W: *Język polski jako język obcy*. Red. S. Grabias, Lublin. *Komunikacja językowa i jej zaburzenia* 4.
- Grochowski M. (1982). *Zarys leksykologii i leksykografii. Zagadnienia synchroniczne*, Toruń.
- Grzegorzczkova R. (1979). *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, Warszawa.
- Grzegorzczkova R., Puzynina J. (1979). *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*. Warszawa.

- Grzegorzczkowska R., Puzynina J. (1984). Słowotwórstwo rzeczownikowe. W: Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia. Pod red. R. Grzegorzczkowskiej, R. Laskowskiego, H. Wróbla, Warszawa, s. 332-407.
- Lyons J. (1984). Semantyka I. Tł. A. Weinsberg, Warszawa.
- Lyons J. (1975). Wstęp do językoznawstwa. Tł. K. Bogacki, Warszawa.
- Niesporek B. (1990). Język wierszy dla dzieci (na materiale „Świerszczyka”), Katowice.
- Novikov L. A. (1973). Antonimija w ruskom jazykie (siemantycznej analiz protiwopołożnosti w leksykie), Moskwa.
- Przetacznikowa M. (1968). Rozwój struktury i funkcji zdań w mowie dziecka. W: O rozwoju języka i myślenia dziecka. Red. S. Szuman, Warszawa, s. 383-630.
- Synowiec H. (1985). Rozwój słownictwa nazywającego cechy osobowości w języku dzieci i młodzieży, Katowice.
- Tokarski R. (1984). Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze), Warszawa.
- Zarębina M. (1985). Próba statystycznej analizy słownictwa polszczyzny mówionej (synteza danych liczbowych), Wrocław.
- Zgótkowa H., Bułczyńska K. (1987). Słownictwo dzieci w wieku przedszkolnym, Poznań.